

# Zaczynała od 500 książek

Data publikacji: 17.06.2015 17:10

Zaczynała od 500 książek, teraz ma ich prawie sto tysięcy. Na początku był jeden pracownik, teraz jest ich siedmiu. Biblioteka Miejska w Czeskim Cieszynie ma 70 lat.

Swoje powstanie datuje na rok 1945, jednak jej historia jest tak naprawdę odleglejsza i sięga czasów po rozdzieleniu miasta w 1920 roku, kiedy działało wiele organizacji, które również – prócz normalnej działalności – wypożyczały książki.

**- To zadziwiające, że biblioteka powstała zaraz po wojnie – mrocznych i strasznych czasach, kiedy masowo mordowano ludzi i paliło się książki. Z punktu widzenia historii jest ciekawe, jak zmieniała się instytucja i praca bibliotekarza. W pierwszym roku działalności było nieco ponad 400 wypożyczeń, a bibliotekarzem mogła być osoba, która przeszła czterogodzinne szkolenie** – mówił burmistrz Vít Slováček.

Z biegiem czasu biblioteka powiększała swoje zbiory, również dzięki darom. Obecnie zbiór biblioteki liczy 97 tysięcy książek, jedna piąta w języku polskim.

Jednym z byłych - i na pewno najsławniejszych - pracowników biblioteki w Czeskim Cieszynie jest Jaromir Nohavica: **- Miałem wielkie szczęście, że mogłem długie lata spędzić w czeskokocieszyńskiej, dwujęzycznej bibliotece, gdzie regały z polską literaturą i czasopismami naturalnie sąsiadowały z czeskimi. Tam nauczyłem się języka polskiego. „Sam dla siebie”, jak mówi Szwejk. I tam zacząłem podziwiać polską kulturę. Dzięki niej była ta Europa dla mnie mniejsza** – mówi śpiewak i dodaje, że praca w żeńskim zespole na pewno mu pomogła w... pisaniu dobrych piosenek.

**- Zastępowałem jako bibliotekarz dzisiejsze Google. Przychodzili do mnie uczniowie, kiedy potrzebowali napisać referat czy przygotować się do egzaminu, a ja pomagałem im wyszukać literaturę, wiadomości prasowe, informacje w kronice czy hasła w słownikach. Była to pożyteczna praca** – wspomina Nohavica, który za swój największy sukces w tej dziedzinie uważa wyliczenie, kiedy w roku 1944 wypadła Wielkanoc. Śpiewak wspomina również, że nigdy nie mył w pracy kubków po kawie, co jego współpracownicy zносиły cierpliwie, jako że odwdzięczał się dobrym humorem i piosenkami.

vdka/ Těšínské listy